

GDYBY Korespondent "Daily Mail" (z 23.X.) przysyła relacje, które podajemy dosłownie. W całej armii sowieckiej w krajach bałkańskich i w Niemczech krąży pogłoski, że Stalin jest umiarkujący i że marszałkowie już walczą o tron. Skutek tych pogłosek jest taki, że kryzys w wyższych dowództwach rosyjskich już jest lub się zoliż i że na wielką skalę rozpoczęła się dezercja, zarówno wśród szeregowych, jak oficerów. Ilość dezertersów ocenia się na 3 tys. w Wiedniu, na co najmniej 10 tys. w Berlinie i proporcjonalnie w innych okupowanych miastach. Autentyczne raporty, jakie otrzymałem z Rumunii, podają, że dezercja w oddziałach rosyjskich wynosi tam wiele tysięcy miesięcznie. Ze sklepów i domów prywatnych żołnierze ros. zabierają cywilne ubrania i znikają. Bandy ros. dezertersów włoczą się po całej wschodniej Europie, rabują, uciekinierów i mordują ludzi. Dezerterszy odpowiedzialni są za banki na autostradzie ze strefy bryt. do Berlina. Wszędzie wewech. Europie niebezpiecznie jest jechać nocą, a z dala od głównych traktów także w dzień. Stalin był chory już w Poczdamie, w przeciwieństwie do Churchilla i Trumana nie pokazywał się publicznie, ale o jego chorobie jeszcze nie w wojsku rosyjskim nie wiadomo. Żukow jest najbardziej typowany na następcę. Przypuszczalnie w tej chwili znajduje się on w Moskwie. Jest to "generał partyjny". Inni marszałkowie też startują, ale nieprawdopodobne, by doszli do mety. - Koniew (w Austrii), Woroszyłow (na Węgrzech) i Tołbuchin. Koniew reprezentuje agresywnego, imperialistycznego ducha rosyjskiego. Należy do tych Rosjan, którzy oszołomieni podją gotowi ruszyć na podbój połowy świata. Żukow nie lubi Koniewa i Woroszyłowa, bardziej interesuje się rosyjskim komunizmem, niż podbojami. Byłoby lepiej dla świata, gdyby w tej bitwie marszałków wygrał Żukow. Powiedzieli, że Żukow ma poparcie partii, a Woroszyłow armii, która, upojona zwycięstwami, jest poważną groźbą dla partii. Żołnierze sowieccy wierzyli, że są najlepiej odżywieni, ubrani, zakwaterowani i traktowani w świecie. Obecnie przekonali się, że jest inaczej. Widzieli w Wiedniu wspaniałe domy robotnicze z łazienkami, wykładanymi kafelkami, komfortowymi kuchniami i centralnym ogrzewaniem. Dowiedzieli się od robotników niemieckich, czym były Niemcy. Związki Zawodowe przed Hitlerem i jakie były warunki życia robotników. Tysiące rozczarowanych wraca do Rosji i opowiadają, że informowano ich źle, że robotnicy poza Rosją żyli lepiej niż w Rosji. Ow. duch rozczarowania jest niewątpliwie powodem, dla którego powracających żołnierzy sowie. pozbawia się broni, gdy tylko staną na ziemi rosyjskiej, i odbiera wszelkie pamiątki i osobista zdobycz. Sytuacja w armii sowie. może być powodem, dla którego nie pozwala się korespondentom na przejazd przez kraje bałkańskie i wschodnie Niemcy. W Poczdamie zapadła wprawdzie uchwała o wolnym dostępie prasy światowej do krajów podbitych i okupowanych, ale Rosjanie jej nie wykonują. W Wiedniu można obecnie dostać zezwolenie na wyjazd do Badajozu, Sofii, Beogradu i Bukaresztu, lecz tylko na drodze lotniczej. Wszystkie drogi lądowe kontrolowane są przez Rosjan. Był wprawdzie wypadek, że dziennikarze otrzymali przepustkę na przejazd samochodem, jednak zostali aresztowani i pod konwojem dostawieni do Wiednia.

SPRAWY POLSKIE. W EDINBURGU odbyło się posiedzenie "Edinburgh Education Committee" z dyskusją w sprawie Polaków w Szkocji. Szereg członków komitetu wypowiedziało następujące poglądy: Czy można uzyskać jakąś gwarancję, że ci, którzy pójdą na kursy przeszkolenia zawodowego, wrócą do Polski? 55% Polaków znajduje się teraz w cywilu i zdecydowało się na pozostanie w Szkocji. Znam Polaków w Edynburgu, którzy założyli zakłady zegarmistrzowskie, szewskie i tytoniowe. Jak długo Polacy prowadzą interesy, są groźbą dla naszej własnej ludności. Dwoch Polak w, wyrabiających torebki powiedział: "W Szkocji nie wicie, my wiemy, jak się robi pieniądze". Na wydziale lekarskim studiuje 300 Czech w i Polaków. Zajęli miejsca, przeznaczone dla szkockich studentów. Polacy są niezmiernie dzielny narodem.

lecz źle kierowanym politycznie... Jedyne głos w obronie Polaków podniosła pani Rose, że d Polaków nie można żądać powrotu do kraju, skoro wiedzą, że byliby tam źle traktowani. Ostatecznie komitet uchwalił, że można udostępnić kształcenie zawodowe tylko tym żołnierzom polskim, którzy zobowiążą się, że wrócą do Polski. W związku z tym "The Scotsman" zamieścił list p. Zygm Nagórskiego, przedstawiciela agencji Światopol, stwierdzający, że uchwała w praktyce uniemożliwia studia żołnierzom polskim, że żaden Polak nie otrzymał dotąd zezwolenia na otwarcie zakładu rzemieślniczego, oraz że "nawet byłym żołnierzom inwalidom nie dane żadnej możliwości zarobkowania, jakkolwiek stracili kończyny lub oczy i otrzymują nad wyraz skromne zasiłki". = REPARACJA Polaków ze strefy bryt. nazywa się "operacją Orzeł". Przez 6 dni w tygodniu wyjeżdżają do Szczecina transporty po 3 tys. ludzi. = W AUSBURGU sąd ameryk. skazał na 25 lat więzienia 3 Polaków za mord rabunkowy na Niemcu i jego żonie. Oskarżeni tłumaczyli się, że strzelali tylko na postrach i że podczas wojny byli bardzo źle traktowani przez chłopów niem. R. Luxemburg tłumaczy, że musi być jedna sprawiedliwość dla Niemców i Polaków. = ASSO PRESS donosi, że samolot kanadyjski, wiozący penicylinę do Warszawy, rozbił się koło Münster. 4 członków załogi zginął. = "POLPRESS" rozwiązano, powołując do życia jako polską agencję urzędową PAP (Pol. Agencja Prasowa). = CZĘŚĆ MARYNARZY polskich łodzi poławnych i "Daru Pomorza" w Szwecji odmówiła powrotu do kraju, skutkiem czego załogi są zdekompletowane. = POD OSTROPIEM WŁKP. odkryto 4 groby masowe z pomordowanymi przez Niemców obywatelami miasta. = SZWEDZKI KOMITET Pomozy Polsce zwrócił się do rządu szwedzkiego o subwencję 6 milj. koron, z czego 3 milj. dla szpitala w Otwocku. Organizuje się szwedzka kolumna sanitarna, zbiera się 1.500 wyprawek dla dzieci polskich. Około 600 tys. dzieci jest w Polsce bezdomnych. = W TWORKACH odbył się zjazd 130 psychiatrów polskich. Na porządku dziennym były: wydobywanie na jaw zbrodni niem. wobec umysłowo chorych, oraz organizacja lecznictwa. = DR SAPICKI po powrocie do Warszawy oświadczył, że w Norymberdze Polska przedstawi własny akt oskarżenia na 500 stronach. = "OBSERVER" podaje: pod okupacją niem. w Polsce zmarło 15% dzieci od 8-14 lat, 1/4 nauczycieli, 350 profesorów szkół wyższych. Brak 30 milionów książek szkolnych. Nauczyciele przepisują sami i ilustrują podręczniki. Przeciętnie wypadają 2 książki na klasę z 40 uczniami. = "DAILY HERALD" donosi o ogromnych trudnościach kolonizacyjnych na polskich ziemiach zachodnich. Bogate niegdyś tereny rolne są zupełnie zniszczone wraz z inwentarzem. Tysiące Polaków próbowało się tam osiedlić, ale nie wszyscy sprościli zadania. Przez obszary te wycofują się wojska sow. z Niemiec na wschód. W Szczecinie i okolicy działają bandy z różnych narodowości, często słyszy się strzelaninę. =

N I E M C Y . W STREFIE AMERYK. zapowiedziano odbieranie kart żywnościowych i inne kary na Niemców, uchylających się od pracy. = W DÜSSELDORFIE brak ziemniaków, w Zagł. Saary warunki żywnościowe pogorszyły się, w innych okregach strefy bryt. sytuacja jest lepsza. = W LÜNEBURGU prof. Smith oświadczył, że jego zdaniem oskarżeni nie popełnili zbrodni wojennych, obozy koncentracyjne nie miały nic wspólnego z wojną, oskarżeni działali na skutek rozkazów, które miały w Niemczech moc prawną. Proces skończyć się ma w przyszłym tygodniu. "Manchester Guardian" pisze wobec zarzutów sowieckich, że proces jest zbyt powolny; "Procesy te muszą zadowolić nie tylko nas samych, ale i przyszłe pokolenia. Będą one wolne od uprzedzeń i namiętności dnia dzisiejszego. Będą przeglądać protokoły tych procesów, by stwierdzić, czy sprawiedliwość została zastosowana. Laval przypuszczalnie znajdzie w przyszłości obrońców, głównie dlatego, że odmówiono mu głosu na procesie. Nie może być sprzeczności między wyrokiem trybunału na oskarżonych, a wyrokiem historii na trybunał". = OBRONCY Ribbentropa, Streichera i Inquarta wniosli prośbę o przedłużenie im czasu na przygotowanie obrony.

A N G L I A . W CZORAJ na pld.-wsch. wybrzeżu Anglii samolot odrzutowy "Meteor" osiągnął w 4 próbach przeciętną szybkość 975,15 km/godz. Ostatni rekord należał do "Messerschmidta" (755,14 km/godz. w r. 1939). = WILLIAM JOYCE ("Lord Haw-Haw") zostanie stracony wobec odrzucenia apelacji. = W IZBIE GMIN odbyła się wczoraj dyskusja nad sytuacją międzynarodową. Otworzył ją Churchill. Wyjazd Attleego do USA ma wielką doniosłość. Premier,

występujący za granicą, powinien reprezentować wszystkie stronnictwa, dla go dyskusja jest wskazana. Nie można mówić o przyszłej konferencji Attlee-Truman, nie mówiąc o Rosji. Cieszymy się, że Stalin dierży ster rządów. Owsicie mam dla tego prawdziwie wielkiego człowieka wielkie szacunienie. Są duże różnice zdań, ale nie należy dopuścić do zerwania się związków, które powstały podczas wojny. Wszelki udział w kombinacjach antysowieckich byłby sprzecznym z bryt. samioniem. Dział wiadomy wśród narodów znacznie mniej optymizmu w poglądach na przyszłość, niż w okresie wessalu. Należy stworzyć wiare w przyszłość. Pragniemy maszerować wspólnie z USA po drodze, którą zdefiniował Truman, i gdyby wszystko zawiodło, czego nie przypuszczam, pragniemy połączyć z USA nasze siły. Sprawa bomby atomowej sprowadza się do metod niesłychanie kosztownych. Ujawnienie tajemnicy bomby - to pozwolenie na zwiedzanie przez uczonych i techników sowieckich - ameryk. arsenałów. Nie będziemy nakłaniać USA do zejścia na drogę. Niewątpliwie i Sowiety nie zgodziłyby się na zwiedzanie przez nas swoich arsenałów. Tajemnica bomby jest powierzeniem, udzielonym Stanom Zjedn. przez nas, - powinny ją utrzymać... Brytania powinna produkować bomby atomowe i niech je w bezpiecznym miejscu na wypadek potrzeby, choćby nawet miała je produkować gdzie indziej. W dalszej dyskusji padły głosy, że mowa Trumana wzmogła brak zaufania, że Ameryce grozi izolacjonizm. Świat wszedł na drogę wyścigu zbrojeń i jeśli nie zatrzyma się, dojdzie do katastrofy. Jeden z konserwatystów interpelował, czy rząd bryt. nie zaprosiłby do Anglii Stalina. Rzecznik rządu, że uczyniłby to z największą radością. W końcu zabrał głos min. Bevin. Wszyscy są zgodni, że Brytania musi utrzymać moralne przewodnictwo świata. Odnosnie postulatów uczonych w sprawie tajemnicy bomby atomowej: rząd nie może oddać decyzji żadnej grupie społecznej. Sam nigdy nie poweźmie żadnej decyzji dlatego, że W. Brytania jest w posiadaniu tajemnicy bomby. W. Brytania nie podejmuje żadnych kroków, w następstwie których jej dyplomaci lub funkcjonariusze wysłaliby nastroje antysowieckie w Europie wsch. Z drugiej strony W. Brytania nie zgodzi się na poglądy, czesty w radio Moskwa, że tylko Sowiety mają prawo do przyjaznych stosunków ze swymi sąsiadami w Europie wsch. W. Brytania zamierza blisko współpracować z państwami zachodnimi. Nie będzie to żaden blok zachodni, lecz przyjaźń, oparta na wspólnej kulturze, tradycji i zasadach. W. Brytania ma takie same prawa do tych przyjaznych stosunków, jak Rosja w stosunku do swoich sąsiadów. Zgodziliśmy się niemał na każde żądanie terytorialne Rosji, które uważaliśmy za słuszne, a sami nie zadaliśmy niczego. Trudno mi nie cenić się podejrzliwie do faktu, gdy wielkie mocarstwo chce się przejechać po gardle całej brytyjskiej wspólnoty narodów. Zmusza nas to do pytania: jakie są tu motywy? Nie możemy się także zgodzić na uniemożliwienie nam wszelkich kontaktów z narodami wsch. Europy. W końcu min. Bevin wyraził pragnienie dojścia do porozumienia z Rosją w ramach ONZ. = Dzisiejsza prasa bryt. zajmuje się szeroko mowa Bevina. "Daily Herald" podkreśla jej szczerść. Oczekujemy nowego podejścia do światowej współpracy. "News Chronicle": Jeżeli w tej godzinie kryzysu narody nie potrafią uzgodnić współpracy, znaczący to, że dają do zagłady. - "Daily Express": Na barkach Bevina i Mołotowa spoczywa straszliwa odpowiedzialność. - "Daily Mail": Bevin przemawiał wojowniczo i z determinacją. Nie zamierza poświęcić bryt. praw i interesów. Trzeba usunąć tragedię błędów i nieporozumień.

S O B I E 2 Y. MOŁOTOWA ocenia się w/g R. Szwajc. w ten sposób, że nie należy oczekiwać zmian w sytuacji. Mołotow, mówiąc o energii atomowej, dał sygnał ostrzegawczy dla spotkania Truman-Attlee. - "DAILY WORKER": Mołotow wie, skąd wieje wiatr. Jego słowa napewno nie znajdują zrozumienia w tych kołach bryt. które utrzymują stosunki z Hiszpanią, popierają grecką reakcję i nie chcą zerwać z rządów w tych krajach, w których zlikwidowano wielką własność rolną i militaryzm. - "N. Y. TIMES": Mowa Mołotowa była krytyką polityki zachodnich aliantów, a szczególnie polityki bomby atomowej oraz nawoływaniem do jedności. - "WASZYNGTONIE" oświadczył w związku z mową Mołotowa sen Hill (demokr.) USA musi objąć przewodnictwo w powołaniu do Bezpieczeństwa, która by usunęła bombę atomową poza prawo. Sowiety ze swej strony muszą otworzyć bramy dla korespondentów. - "N. Y. Herald Tribune": Myśli się na to, że cele Rosji są te same, co mocarstw zachodnich. - TRUMAN i

Attlee wysłali depeşe gratulacyjne do Kalinina i Mołotowa. = W WIERDNIU w obecności Rennera i marsz. Koniewa odbyła się w rocznicę rewolucji bolszewickiej uroczysta akademia. = W MOSKIE odbyła się wczoraj w południe przeszłogodzinna defilada. Do wojsk przemawiał szef sztabu gł. gen. Antonow, mówiąc o rewolucji, zwycięstwie i konieczności dalszego pogotowia w imię bezpieczeństwa narodu sowieckiego. Obecni byli rząd, przedstawiciele armii i korpusu dyplomatycznego. Stalina nie było. Był to w/g R. Londyn pierwszy wypadek, odkąd Stalin objął przewodnictwo partii komunistycznej. Jego miejsce na trybunie pod mauzoleum Lenina zajął Mołotow. Grupa robotników niosła wielki portret Stalina, gorąco oklaskiwany przez tłumy.

R Ó Ż N E . W CHINACH wojska komunist. miały odnieść walne zwycięstwo nad 60 tysiącami żołnierzy rządowych, przy linii kolejowej Pekin - Hongkong. Do niewoli wzięto 6 generałów. Komuniści zażądali od Czang Kai Sze ku wycofania wojsk z linii kolejowej Pekin-Mugden. Armia komunist. prowadzi rekrutację w pn. Chinach. = W WASHINGTONIE oświadczył rzecznik rządu, że 2 wielkie fabryki wytwarzają materiał do bomb atomowych, ale nie same bomby. = Do WASHINGTONU przybył w związku ze spotkaniem Truman-Attlee d-ca lotnictwa bryt. marsz. Tedder. = BYRNES oświadczył na konferencji prasowej: USA przedstawiły Turcji projekt zmiany konwencji z Montreux. Cieśniny byłyby wolne dla wszystkich statków handlowych, a niedo dla okrętów wojennych państw, sąsiadujących z m. Czarnym. W sprawie rokowań gospodarczych z W. Brytanią - rzeczoznawcy badają bryt. kontrproponycje. W sprawach Dalekiego Wschodu - jeszcze nie osiągnięto porozumienia z Sowietami. Wojska ameryk. nie weźmą udziału w wojnie domowej w Chinach. = W NOWYM JORKU wybrano nowego burmistrza. Jest nim Irlandczyk, były teolog, palacz okrętowy, policjant, sędzia i adwokat. Podczas obecnej wojny dosłużył się stopnia gen. bryg. i to jest jego obecny zawód. La Guardia po 12 latach urzędowania nie kandydował. = W KANADZIE powstał instytut badania energii atomowej. = W PARYŻU, gdy De Gaulle wszedł w cywilnym ubraniu na salę, 500 członków parlamentu urządziło mu długą owację. = W ATYKAN odwołał 2 biskupów francuskich, którym zarzucano kolaboracjonizm. = NA WĘGRZECH Soldan Tildy, przywódca partii drobnych posiadaczy, przystąpił do tworzenia rządu. Partia ma otrzymać w rządzie 5 miejsc, socjaliści i komuniści 3. = Z PRAGI donosi "Manchester Guardian": Najbardziej nacjonalistyczna grupa w narodzie czeskim są komuniści. Na nich i na żołnierzy rosyjskich spada odpowiedzialność za wiele skrajnych nadużyć, popełnionych na Niemczech. Sprawa radykalnego nacjonalizmu czeskiego jest nieco skomplikowana przez fakt, że większość Czechów czuje się trochę zawstydzona rolą, jaką odegrała podczas wojny. Nie jest dziełem przypadku, że najbardziej zapalczywymi nacjonalistami nie są ci, którzy spędzili 6 lat w Buchenwaldzie, Londynie lub Moskwie, lecz ci, którzy spędzili ten okres we własnych domach, pracując dla Niemców, wprawdzie niechętnie, lecz dużo i przeważnie za dobrym wynagrodzeniem. = AMERYK. DEPARTAMENT WOJNY utworzył komisję ekspertów do badania skuteczności nalotów na Niemcy. Obecnie komisja złożyła raport. Stwierdza on, że tylko 20% bomb, zrzuconych przy użyciu precyzyjnych przyrządów, trafiło w cel. Żadne bombardowanie strategiczne bez względu na ilość i kaliber bomb nie jest skuteczne, jeśli nie jest ciągle, lub co najmniej powtarzane w krótkich odstępach czasu. Naloty ameryk. na fabryki nie były skuteczne, bo były zbyt dorywcze. Lotnictwo niemieckie straciło w samolotach myśliwskich w styczniu 1945 - 1.115 maszyn, w lutym 1.118, w marcu 1.217. D-ctwo lotnictwa sojuszniczego za mało interesowało się niemieckimi elektrowniami. Wykonano 1.440.000 lotów strategicznych i 2.638.000 pojedynczych lotów myśliwskich. Stracono 18 tys. samolotów. Niemcy byli mistrzami w odbudowie zniszczeń. Pod ziemią mieli tylko małą część przemysłu wojennego, a w całości tylko fabryki rakiet V. Niemcy wykazali zdumiewającą odporność na naloty, a to skutkiem doskonałej kontroli partii. Jedynie zmalało ich zaufanie do dowódców.

A W I Z O : w Warburgu w sali koncertowej "Victoria Room" (Westf-älischer Hof) odbędzie się w sobotę 10. b. m. Koncert z udziałem P. Z. Babińskiej (sopran) i E. Malangré (fortepian). Wykonane będą utwory nast. kompozytorów: Brahms, Chopin, Delibes, Gounod, Marczewski, Niewiadomski, Karłowicz, Rachmaninoff, Saint-Saens, Schubert, Verdi. Wejście za zaproszeniami, bilety po 3 i 5 mk w księgarni H. Werth przy Marktstr. 6. Początek o godz. 16,30. Czysty dochód na szkolnictwo polskie.

THIS PAPER IS ONLY FOR MEMBERS OF POLISH MILITARY CAMPS.